

Sygn. akt II K 267/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie - Koźlu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Danuta Harz

Protokolant: st. sek. sąd. M. W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej- nieobecny – zawiadomiony prawidłowo

po rozpoznaniu w dniu 29.10.2013r., 12.12.2013r., 18.03.2014r., 23.05.2014r., 26.06.2014r., 05.09. 2014 r.

sprawy

M. P. (1)- syna T. i M. z domu P., urodzonego (...) w K.

Oskarżonego o to , że :

W dniu 13/14 .08.2000r. w J. woj. (...) dokonał rzucając o ścianę zniszczenia telefonu komórkowego m-ki N. (...) wartości 1000zł. na szkodę M. M. (2)

tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 kk.

I.

Uniewinnia M. P. (1) od popełnienia zarzucanego czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, kwalifikowanego z art. 288 § 1 k.k.

II.

Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

III

Na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz M. P. (1) kwotę 3.500,00 (trzech tysięcy pięciuset) złotych jako zwrot wydatków poniesionych przez M. P. (1) z tytułu ustanowienia jednego obrońcy w niniejszej sprawie.

Sygn. akt II K 267/05

UZASADNIENIE

M. P. (1) oskarżony został o to, że dnia 13/14 sierpnia 2000 roku w J. woj. (...) dokonał – rzucając o ścianę - zniszczenia telefonu komórkowego marki N. (...) wartości 1.000,00 złotych na szkodę M. M. (2), to jest że popełnił występki z art. 288 § 1 k.k.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

G. M. i M. M. (2) wraz z rodzinami i znajomymi przebywali w miejscowości J. w domku letniskowym nad jeziorem. 13 sierpnia 2000 roku biesiadowali przed domkiem, siedząc i rozmawiając przy stolikach. W pewnym momencie doszedł od nich chłopak, który przedstawił się imieniem M.. Rozmowa przebiegała spokojnie, między innymi były

podejmowane tematy o „ (...)” i „goroloch”, po zakończonej rozmowie rozstali się w zgodzie. Po około 5 minutach od strony plaży przybiegło 5-6 chłopaków, między innymi wspomniany wcześniej M.. Ich zachowanie było agresywne do M., twierdzili, że przybyli z zamiarem ich pobicia. Chłopak przedstawiający się jako M. krzychał do M. M. (2), że chce go pobić, krzychał „choć się bić Ś. solo”. M. M. (2) próbował uspokoić napastników, poinformował, że ma telefon komórkowy i zawiadomił policję. Wówczas jeden z napastników wysoki, i mocno wygolony wyszarpnął mu z ręki telefon komórkowy marki N. i rzucił nim z całej siły o kemping, aż aparat rozpadł się na części.

W związku z incydentem funkcjonariusze policji, którzy przybyli na miejsce zatrzymali R. F., W. P., A. M..

/dowód:

- zeznania świadka G. M., k – 1004, 24-25, 214-215
- zeznania świadka M. M. (2), k – 1019, 15-16
- zeznania świadka M. M. (5), k – 18-19
- zeznania świadka W. P., k – 1004
- zeznania świadka A. Z., k – 1004, 20-21
- zeznania świadka K. G., K – 1046
- zeznania świadka B. M., k – 1061
- zeznania świadka A. M., k – 1061, 40-41
- zeznania świadka R. F., k – 1063-1-064, 30-31, 419-420
- zeznania świadka A. P., k – 35-36
- zeznania świadka M. P. (2), k – 80-81,
- zeznania świadka K. B., k – 22-23, 218-219,
- zeznania świadka E. P., k – 70-71
- zeznania świadka A. G. (1), k – 72-73
- protokoły zatrzymania, k – 10, 11, 12/

Oskarżony M. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i to zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem. Wyjaśnił, że nie on zniszczył telefon, podał, że opuścił towarzystwo bawiące się przy ognisku około godziny 19-20 po czym miał udać się do domu. Dalej wyjaśnił, że z relacji kolegów miało wynikać, że to W. P. miał ten telefon zniszczyć.

/dowody:

- wyśnienia oskarżonego M. P. (1) – 85-86, 997/

M. P. (1) był dotychczas jeden raz karany sądownie za przestępstwo z art. 275 par. 1 k.k. i inne – w 2001 roku. Legitymuje się wykształceniem zawodowym, z zawodu jest mechanikiem pojazdów samochodowych. Zatrudniony jest w firmie (...) z wynagrodzeniem około 2.500,00 złotych miesięcznie. Jest bezdzietnym kawalerem, w przeszłości ani aktualnie nie podejmował i nie podejmuje leczenia odwykowego i psychiatrycznego.

/dowód:

- dane o osobie, k - 997

- karta karna, k – 1068-1069/

Sąd zważył, co następuje.

Zdaniem Sądu na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można przypisać winy i sprawstwa oskarżonemu M. P. (1).

M. P. (1) oskarżony został o to, że w dniu 13/14 sierpnia 2000 roku w J. woj. (...) dokonał – rzucając o ścianę zniszczenia telefonu komórkowego marki N. (...) wartości 1.000,00 złotych na szkodę M. M. (2), to jest że popełnił występki z art. 288 par. 1 k.k.

Sąd powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o zeznania świadków G. M., M. M. (2), M. M. (5), W. P., A. Z., K. G., B. M., A. M., R. F., A. P., M. P. (2), K. B., E. P., A. G. (1), także wyjaśnieniach M. P. (1). Powyższe dowody na których Sąd zbudował stan faktyczny są ze sobą w najistotniejszych fragmentach zbieżne i logiczne, przez co Sąd zdecydował by nadać tymże walor wiarygodności. Odtworzyć można było jedynie w ogólny sposób ten fragment zajścia, który dotyczył zniszczenia telefonu komórkowego M. M. (2). W postępowaniu przygotowawczym przesłuchane osoby głównie zeznawały o awanturze i zachowaniu awanturujących się osób, w mniejszym stopniu uwypuklony był problem dotyczący zniszczenia telefonu. Po 14 latach od zdarzenia przed Sądem świadkom trudno było sobie przypomnieć, cokolwiek ponadto co wynikało z postępowania przygotowawczego. To wynik naturalnego procesu zapominania.

Sąd przeprowadził podczas przewodu sądowego obszernie postępowanie dowodowe. Wyjaśnienia w sprawie złożył oskarżony M. P. (1), który zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem stanowczo i konsekwentnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Bezpośredni świadkowie zdarzenia jak i inni oskarżeni w tej sprawie w związku z incydentem wobec państwa M. nie wskazali na oskarżonego M. P. (1) jako osoby, która miała być na miejscu awantury, tym bardziej jako sprawcy zniszczenia telefonu komórkowego stanowiącego własność M. M. (2). I tak M. M. (5) w postępowaniu przygotowawczym zeznała - „nie wiem dokładnie kto zniszczył telefon mojego męża, wydaje mi się że to ten łysy ale nie jestem pewna”. Świadek A. Z. zeznał w postępowaniu przygotowawczym, że najbardziej agresywny był niski czarny mężczyzna z tatuażami oraz opisany M.. „ i dalej ”kiedy M. pokazał im telefon, jeden z mężczyzn teraz nie wiem który czy M. czy ten czarny wyrwał mu z ręki aparat i rzucił o ścianę campingu”, a dalej „kiedy jechały radiowozy M. zaczął uciekać, policja złapała od razu trzech, a potem do radiowozu podszedł czwarty ze sprawców”. Dalej świadek K. B. w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że „po przyjeździe policji zostali zatrzymani trzej sprawcy, a czwarty ten z kucykiem sam przyszedł do radiowozu. Najbardziej agresywny był mężczyzna niski, czarny z tatuażami który wszedł pierwszy do campingu”. Z kolei A. P., - który zmarł, a który przyznał się od naruszenia miru, zeznał, że „podczas zdarzenia oprócz niego byli jeszcze W. P., R. F., A. M.”. Dalej zeznał, że nic nie wie o zniszczonym telefonie”. W. P. natomiast w postępowaniu przygotowawczym zeznał zaś, iż nic nie wie o zdarzeniu i nie on w nim brał udział. A. G. (2) zeznał że ogólnie była zadyma. M. P. (2) – przyznał się do zarzucanego czynu i odmówił składania wyjaśnień. R. F. w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił jako oskarżony, że awanturowali się A. P. i M. P. (2). Przed Sądem zaznaczył, że niewiele pamięta z tego zajścia z powodu upływu czasu. Przesłuchany przed Sądem W. P. zeznał, że to on najbardziej tam narozrabiał, ale nie wie kto zniszczył telefon, według niego nie mógł tego zrobić M. P. (1), bo jego tam nie było. Świadek G. M. przed Sądem zeznał, że oskarżonego M. P. (1) absolutnie nie kojarzy z tego zajścia. Podobnie przed Sądem zeznał A. Z..

Sąd przesłuchał także w charakterze świadka ówczesnego funkcjonariusza policji, który brał udział w interwencji. Świadek ten zeznał, że kojarzy oskarżonego z miejsca zamieszkania ale nie potrafił określić, czy oskarżonego kojarzy z incydentu w J..

Pokrzywdzony i jego rodzina zamieszkuje na stałe za granicą. Jedynie więc G. M. i K. B. przedstawione zostały w czasie postępowania przygotowawczego wizerunki osób M. P. (1), R. F., A. P. i W. P.. Z protokołu okazania tych wizerunków

wynika, że G. M. rozpoznał W. P., jako jednego z napastników, opisując iż był on najbardziej agresywny, nadto podał, że innych osób z tego zajścia z przedstawionych mu zdjęć nie rozpoznał.

K. B. zaś zeznała, że rozpoznała osobę R. F., który miał być na miejscu zajścia, z zaznaczeniem że nie wie czy on brał udział w awanturze. Podała dalej, że innych osób przedstawionych na zdjęciach nie rozpoznała.

Żaden z dowodów przedstawionych przez oskarżyciela nie potwierdził w najmniejszym stopniu sprawstwa i winy oskarżonego w zarzucanym czynie. Stąd też decyzja Sądu o uniewinnieniu M. P. (1) od zarzucanego czynu. Zgodnie z normą art. 5 par. 1 k.p.k. oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona.

Z uwagi na treść orzeczenia Sąd kosztami procesu obciążył Skarb Państwa, zaś z uwagi na niereprezentowanie oskarżonego przed Sadem przez obrońcę z wyboru Sąd na rzecz M. P. (1) orzekł o zwrocie poniesionych przez niego wydatków w związku z ustanowieniem jednego obrońcy w sprawie.

zarządzenia:

- 1 odnotować uzasadnienie
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć Prok. Rej oraz obrońcy oskarżonego
3. kal. 14 dni od doręczenia